

Kolejne S-400 dla Turcji

#Przemysł zbrojeniowy #Strategia i polityka 14 grudnia 2019

Według nieoficjalnych źródeł w rosyjskim przemyśle zbrojeniowym, do kwietnia 2020 zostanie podpisana umowa na dostawę kolejnego pułku kompleksów obrony powietrznej S-400 dla Turcji. Będzie ona uwzględniać transfer technologii i udział tureckich przedsiębiorstw w produkcji. Wcześniej, 2 grudnia o nieodległym czasie zawarcia umowy na dostawy rosyjskiego uzbrojenia mówił jeden z doradców prezydenta Turcji. Stwierdził wówczas, że ustalenie terminu jej podpisania jest tylko kwestią techniczną.



Turcja przetestowała już otrzymane z Rosji kompleksy obrony powietrznej S-400. Pozytywne rezultaty wpłynęły zapewne na decyzję o zakupie kolejnej transzy. Umowa ma zostać podpisana do kwietnia 2020, a więc wraz z wejściem do służby pierwszych tureckich S-400 / Zdjęcie: MO Turcji

Pierwszy pułk S-400 Turcja zamówiła we wrześniu 2017. Kontrakt był wart ok. 2,5 mld USD, z czego połowę stanowił rosyjski kredyt. Dostawy kompleksów rozpoczęły się w lipcu 2019. Zostały zrealizowane do końca października mimo protestów i sankcji USA. W ramach sankcji Amerykanie m.in. zerwali umowę na dostawy do Turcji i jej udział w produkcji samolotów wielozadaniowych *stealth* F-35.

Tureccy wojskowi przeprowadzili już testy otrzymanego uzbrojenia. Testowane były przede wszystkim możliwości systemu radiolokacyjnego 91N6E, Do testów użyto 2 myśliwców F-16 i jednego F-4, a także śmigłowca. Latały one przez 8 godzin, z uzupełnianiem paliwa w powietrzu, pozorując ataki z różnych kierunków i wysokości. Używały przy tym systemów zakłócających. Kompleks S-400 wykrywał latające obiekty i wystrzeliwał w ich kierunku symulowane elektronicznie pociski. Rezultaty testów oceniono bardzo wysoko. Szczegółów jednak nie ujawniono.